

Hedda jest wredna

"Hedda Gabler" w reż. Szymona Kaczmarka w Teatrze im. Siemaszkowej w Rzeszowie.
Pisze Alina Bosak w Nowinach Gazecie Codziennej.



Premiera w Siemaszce: młody reżyser, młodzi aktorzy i stary Ibsen

Odczytywanie na nowo dzieł starych mistrzów i podążanie śladem ról patronki - Wandy Siemaszkowej to pomysł rzeszowskiego teatru na świętowanie 70-lecia działalności. Stąd pierwszą premierą tego sezonu jest wystawiona w ostatnią sobotę "Hedda Gabler" Henryka Ibsena. Tytułową rolę tego dramatu Siemaszkowa zagrała w 1900 roku w Teatrze Miejskim w Krakowie, uznając po latach, że było to jedno z jej najbardziej wartościowych scenicznych wcieleń.

Weź pistolet

Hedda i jej mąż wracają z podróży poślubnej. W nowym mieszkaniu, wśród nierozpakowanych jeszcze mebli, rozgrywa się tragiczna historia, zakończona śmiercią ciężarnej Heddy i zakochanego w niej Eilerta. Do krwawego finału doprowadza główna bohaterka, niszcząc rękopis dzieła, które miało uczynić Eilerta nieśmiertelnym i wciskając mu potem za pasek spodni pistolet. Kiedy okazuje się, że nie zginął on jednak tak, jak zaplanowała, zrozpaczona popełnia samobójstwo.

W pogoni za czymś

Do realizacji "Heddy" w Rzeszowie zaproszony został Szymon Kaczmarek (rocznik '86), utalentowany reżyser młodego pokolenia, absolwent krakowskiej PWST. Próbuje on przenieść akcję dramatu w czasy współczesne, co nie jest łatwe. Dzieło Ibsena ukazało się w 1870 roku i tkwi w realiach epoki, w której rola kobiety sprowadzała się do bycia u boku męża, a rozwody nie wchodziły w grę. W tamtej rzeczywistości łatwiej było zrozumieć motywy kierujące Heddą, która czuła się przy boku nudnego męża jak w klatce. Pogrywa innymi, aby w ten sposób zemścić się, a może urozmaicić wszechobecną pustkę. Dlaczego współczesna Hedda nie rzuci męża, nie odda się jakiejś pasji, a zamiast budować, woli niszczyć? - To nie rozwiązałoby jej problemów - mówi Szymon Kaczmarek. - Ona wie, że nigdy nie osiągnie marzenia.

Rolę Heddy gra, całkiem udanie debiutująca na deskach teatru, Magdalena Woleńska (gościnnie). Znakomicie partnerują jej: Mateusz Mikos (pan Tesman), Paweł Dobek (Eilert), Beata Zarembianka (ciotka Tesmana), a także Magdalena Kozikowska-Pieńko (służąca), Robert Żurek (Brack) i Joanna Baran (pani Elvsted).

"Hedda jest wredna"

Alina Bosak

Nowiny Gazeta Codzienna nr 184/23-09-14
23-09-2014

Realizacje repertuarowe

[Hedda Gabler \(reż. Szymon Kaczmarek\)](#)